



Sygn. akt I CSK 233/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 28 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

Protokolant Justyna Kosińska

w sprawie z powództwa B. J., R. J. i H. J.  
przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Gospodarki  
o odszkodowanie,  
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 14 maja 2015 r.,  
skargi kasacyjnej powodów  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w W.  
z dnia 5 września 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację  
powodów (pkt II) oraz w części orzekającej o kosztach procesu  
(pkt I in fine i pkt III) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania  
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powodowie B. J., R. J., H. J., W. M. i K. G. wspólnie wnieśli o zasądzenie od Skarbu Państwa – Ministra Gospodarki na ich rzecz dalszego odszkodowania w kwocie 13.097.053 zł, ponad sumę 3.181.370 zł przyznaną w decyzji Ministra Gospodarki z dnia 30 grudnia 1998 r. za mienie utracone w związku z wydaniem orzeczenia Nr 23 Ministra Przemysłu i Handlu o przejęciu na własność Państwa przedsiębiorstwa Spółki komandytowej Fabryka [...], którego nieważność stwierdzona została decyzją Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 19 kwietnia 1994 r. Ostatecznie powodowie zindywidualizowali, a częściowo także ograniczyli swoje żądania domagając się naprawienia szkód spowodowanych utratą wartości budynków oraz przejęciem przez Skarb Państwa wraz z przedsiębiorstwem półfabrykatów i wyrobów gotowych, zaś powód B. J. wnosił dodatkowo o odszkodowanie z tytułu utraty nieruchomości przekazanych spółce pracowniczej, powstałej następczo na bazie przejętego przez Państwo przedsiębiorstwa.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem częściowym z dnia 26 czerwca 2002 r. oddalił powództwo o odszkodowanie z tytułu amortyzacji budynków oraz utraty nieruchomości.

Wyrok ten uchylił w dniu 24 września 2003 r. Sąd Apelacyjny i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, wskazując na zmianę stanu prawnego wynikającą z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 września 2003 r., (K 20/02, OTK-A 2003/7/76).

Po ponownym rozpoznaniu sprawy przedmiotem orzekania były roszczenia:

- powódki H.J. o zapłatę odszkodowania w kwocie 559.732 zł,
- powódki W. M. o zapłatę odszkodowania w kwocie 577.172 zł,
- powódki K. G. o zapłatę odszkodowania w kwocie 426.034,50 zł,
- powoda R. J. o odszkodowanie w kwocie 559 732 zł oraz 61.965 zł z tytułu utraconych korzyści i
- powoda B. J. o odszkodowanie w kwocie 1.251.182 zł z tytułu utraty wartości budynków oraz kwoty 3.411.785 zł z tytułu utraconych półfabrykatów i wyrobów gotowych.

Wyrokiem z dnia 7 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy w W. ponownie oddalił powództwo. Ustalił, że powodowie są następcami prawnymi wspólników Spółki komandytowej Fabryka [...]. Fabryka ta, przejęta przez Państwo w dniu 19 stycznia 1945 r., przeszła na jego własność na podstawie orzeczenia nr 23 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 13 lutego 1948 r. Nieważność orzeczenia stwierdzona została decyzją z dnia 19 kwietnia 1994 r. Spółka komandytowa została wykreślona z rejestru handlowego postanowieniem z dnia 22 czerwca 1966 r., a wniosek o wznowienie jej działalności sąd odrzucił postanowieniem z dnia 31 grudnia 1997 r. Sąd Okręgowy ocenił, że skutkiem nieważności orzeczenia nacjonalizacyjnego była konieczność traktowania wadliwie przejętego mienia jako należącego do spółki komandytowej w momencie jej likwidacji i dokonania jego podziału między wspólników stosownie do postanowi umowy spółki, zgodnie z art. 137 § 2 k.h. Powodowie, którzy niewątpliwie są następcami wspólników spółki nie przedłożyli jednak umowy spółki i nie wykazali zasad podziału majątku, ani przesłanek pozwalających określić te zasady.

Sąd Apelacyjny, rozpatrujący sprawę na skutek apelacji powodów B. J., R. J. i H. J., wyrokiem z dnia 5 września 2013 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że zasądził od pozwanego Skarbu Państwa - Ministra Gospodarki na rzecz:

- powoda B. J. kwotę 1.251.182 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 sierpnia 2007 r. do dnia zapłaty,
- powoda R. J. kwotę 328.614 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 181.984 zł od dnia 6 sierpnia 2007 r. do dnia zapłaty i od kwoty 146.630 zł od dnia 10 grudnia 2007 r. do dnia zapłaty,
- powódki H. J. kwotę 328.614 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 181.984 zł od dnia 6 sierpnia 2007 r. do dnia zapłaty i od kwoty 146.630 zł od dnia 21 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty, oddalił apelację powodów w pozostałym zakresie i orzekł o zasadach ponoszenia kosztów procesu.

Sąd odwoławczy stwierdził, że powołana przez Sąd Okręgowy przyczyna oddalenia powództwa była chybiona, ponieważ powodowie przedstawili w toku postępowania dokumenty, którymi udowodnili obowiązujące w Spółce komandytowej Fabryka [...] zasady podziału jej majątku, a także swoje następstwo

po wspólnikach tej spółki. Sąd Apelacyjny uznał, że art. 386 § 4 k.p.c. interpretowany z uwzględnieniem konstrukcyjnych zasad apelacji pełnej umożliwia mu poddanie ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i wydanie merytorycznego orzeczenia w sprawie. Za podstawę prawną roszczeń powodów uznał w rozpatrywanym wypadku art. 160 k.p.c. ze względu na to, że zdarzenia prawne, z których powodowie wywodzili swoje roszczenia miały miejsce przed dniem 1 września 2004 r. Wskazał, że powodowie dochodzili roszczeń związanych z utratą wartości budynków oraz z utratą półfabrykatów i materiałów gotowych, powinni więc wykazać, że gdyby nie zostało wydane wadliwe orzeczenie nacjonalizacyjne tego rodzaju uszczerbki by nie wystąpiły. Za datę początkową, od której nastąpiło bezprawne przejęcie majątku przedsiębiorstwa Sąd Apelacyjny uznał datę wydania decyzji nacjonalizacyjnej – 13 lutego 1948 r. Stan majątku na ten dzień przyjął za miarodajny do prowadzenia ustaleń porównawczych, natomiast skład mienia ustalił w oparciu o protokół zdawczo-odbiorczy z dnia 30 października 1950 r. Za udowodnioną uznał szkodę spowodowaną pogorszeniem się stanu budynków w okresie zarządzania nimi przez Skarb Państwa i z tego tytułu zasądził na rzecz powodów kwoty ujęte w wyroku. Natomiast roszczenie dotyczące odszkodowania za utracone półprodukty i produkty gotowe ocenił jako niewykazane. Zwrócił uwagę, że wspólnicy spółki od wybuchu II wojny światowej nie mieli prawa wstępu na teren przedsiębiorstwa, a formalna konfiskata fabryki przez władze niemieckie nastąpiła w dniu 10 lutego 1943 r. W czasie działań wojennych fabryka pracowała pod zarządem niemieckim. Po wyzwoleniu przedsiębiorstwo zostało objęte zarządem państwowym, a dotychczasowi wspólnicy nadal nie mogli wejść na jego teren. Protokół zdawczo-odbiorczy z dnia 10 października 1950 r. i oświadczenie osób biorących udział w sporządzaniu tego protokołu, nie były podpisane przez byłych właścicieli. Z kolei protokół - bilans otwarcia z dnia 1 stycznia 1940 r. sporządzony przez okupanta niemieckiego wykazywał półfabrykaty i materiały gotowe o wartości 349.785,29 RM. czyli ok. 700.000 zł przedwojennych, co stanowiło ca 10 razy mniejszą wartość zapasów aniżeli wynikającą z protokołu z dnia 30 października 1950 r. Sąd drugiej instancji stanął na stanowisku, że rzeczą powodów było wykazanie, iż znajdujące się w fabryce półfabrykaty i materiały gotowe przejęte przez Niemców nie zostały

przez nich zużyte, a zapasy wskazane w protokole z 1950 r. stanowiły własność dawnego właściciela, jednak faktów tych powodowie nie dowiedli, skoro z ich zeznań wynika, że fabryka pracowała w czasie wojny na trzy zmiany, bowiem brakowało środków opatrunkowych, których zwiększone zużycie jest oczywistym skutkiem działań wojennych. W rezultacie Sąd przyjął, że półfabrykaty i produkty wytworzone przed odebraniem w czasie wojny fabryki spółce komandytowej zużył okupant i w tym zakresie ani szkoda, ani jej związek przyczynowy z aktem nacjonalizacji nie zostały wykazane.

Powodowie [...] zaskarżyli skargą kasacyjną wyrok Sądu Apelacyjnego w części oddalającej ich roszczenie odszkodowawcze. Skargę oparli na podstawie naruszenia prawa materialnego przez niezastosowanie (niewłaściwe zastosowanie) - art. 40 § 1 pkt 3 k.h. oraz art. 55<sup>1</sup> zd. 2 pkt 2 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 160 § 1 i 2 k.p.a., polegające na oddaleniu roszczenia o zapłatę odszkodowania za wartość rzeczy ruchomych (tj. półproduktów i towarów gotowych), stanowiących, w świetle ustalonego przez Sąd Apelacyjny stanu faktycznego, składniki przedsiębiorstwa, przy równoczesnym uznaniu przez Sąd Apelacyjny powodów za legitymowanych do dochodzenia odszkodowania z tytułu bezprawnego przejęcia majątku przedsiębiorstwa;

- art. 546 kodeksu Napoleona w zw. z art. 547 kodeksu Napoleona w zw. z art. 2 ust. 1 i ust. 2 w zw. z art. 3 ust. 1 i w zw. z art. 5 zd. 1 i zd. 2 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 listopada 1939 r. o nieważności aktów prawnych władz okupacyjnych (Dz.U. Nr 102, poz. 1006), przez wadliwe przyjęcie, że pozostawione na terenie przedsiębiorstwa rzeczy ruchome (tj. półprodukty i towary gotowe), wytworzone w okresie faktycznego zarządzania przedsiębiorstwem przez okupanta, nie przypadły właścicielowi przedsiębiorstwa na podstawie „prawa przybycia” (tj. jako pożytki);

a także przez błędną wykładnię art. 6 k.c. w zw. z art. 40 § 1 pkt 3 k.h. w zw. z art. 160 § 1 k.p.a., polegającą na przyjęciu, że na powodach spoczywał ciężar wykazania, iż będące składnikami przedsiębiorstwa półprodukty i towary gotowe stanowiły własność właścicieli przedsiębiorstwa, podczas gdy ciężar dowodu,

że rzeczy te mają innego właściciela niż właściciel przedsiębiorstwa spoczywał na stronie pozwanej.

Powołali także podstawę naruszenia przepisów postępowania, mającego istotny wpływ na wynik sprawy w wyniku uchybienia art. 228 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c., przez pominięcie przy ocenie stanu faktycznego, tj. ustaleniu ilości półproduktów i towarów gotowych w okresie pomiędzy rozpoczęciem okupacji a dniem 1 stycznia 1940 r. faktu ich wzmożonego zużycia w czasie wojny i w rezultacie przyjęcie, że ilość półproduktów i towarów gotowych wykazanych w bilansie otwarcia na 1 stycznia 1940 r. jest odzwierciedleniem ich ilości w przedsiębiorstwie w momencie rozpoczęcia okupacji we wrześniu 1939 r. oraz naruszenie art. 378 § 1 oraz art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c., przez nierozpoznanie istoty sprawy w zakresie części zgłoszonych przez powodów roszczeń oraz na pominięciu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn oddalenia tych roszczeń - co miało istotny wpływ na wynik sprawy w tej części.

We wnioskach skarżący domagali się uchylenia zaskarżonej części wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazania temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoczynając rozważania od podstawy kasacyjnej z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. zgodzić się trzeba z zarzutem nierozpoznania przez Sąd odwoławczy wszystkich zarzutów apelacyjnych. Powodowie podnosili w swoich apelacjach, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił w wyroku nawet uznanej przez pozwanego kwoty 70.488 zł, uzupełniającej przyznane powodom na drodze administracyjnej odszkodowanie za utracone składniki majątku. Dodatkowa kwota była wynikiem przyjęcia, że bezprawne przejęcie zakładu nastąpiło 13 lutego 1948 r., a nie w dniu sporządzenia protokołu z 1950 r. Sąd Apelacyjny odniósł się wprawdzie w uzasadnieniu do podniesionych zarzutów stwierdzając, że ta część odszkodowania nie została zasądzona, ponieważ nie była objęta żądaniem powodów sprecyzowanym na rozprawie z dnia 18 sierpnia 2005 r., nie można więc podzielić zarzutu naruszenia w tym zakresie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Jednak prawidłowość zajętogo stanowiska powodowie słusznie kwestionują,

gdyż treść ich pism procesowych składanych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym już po rozprawie z dnia 18 sierpnia 2005 r. wskazywała na wolę uzyskania w drodze wyroku także uznanej przez pozwanego kwoty 70.488 zł (w odpowiednich udziałach). Powodowie podnosili, że pozwany odmówił jej dobrowolnej wypłaty powołując się na proces toczący się między stronami. Powód B. J. w załączniku do protokołu rozprawy z dnia 12 stycznia 2012 r. wyraźnie wymienił swoje roszczenie z tego tytułu, powódka H. J. wypowiedziała się w tej sprawie w pismach procesowych (k. 579, 850), a powód R. J. wskazywał, że roszczenie to mieści się w jego roszczeniu zgłoszonym w punkcie 1 c pozwu w wyliczeniach zawartych w załączniku do protokołu rozprawy kończącej postępowanie. Powołanie się przez Sąd Apelacyjny jedynie na dużo wcześniejsze stanowisko powodów bez uwzględnienia jego późniejszych zmian powoduje, że zarzut apelacyjny dotyczący nierozpoznania roszczenia o zapłatę kwoty 70 488 zł nie został należycie zbadany w postępowaniu apelacyjnym, z naruszeniem art. 378 § 1 k.p.c.

W ramach podstawy naruszenia prawa procesowego powodowie podnieśli też zarzut uchybienia art. 228 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. polegającego na „pominięciu przy ocenie stanu faktycznego (ilości półproduktów i towarów gotowych w okresie pomiędzy rozpoczęciem okupacji a dniem 1 stycznia 1940 r.) okoliczności uznanej przez Sąd Apelacyjny za powszechnie znaną, że w okresie wojny następuje zwiększone zapotrzebowanie na materiały opatrunkowe, co doprowadziło do błędnego przyjęcia przez Sąd II instancji, że ilość półproduktów i towarów gotowych wykazanych w bilansie otwarcia na 1 stycznia 1940 r. jest odzwierciedleniem ich ilości znajdującej się w momencie rozpoczęcia okupacji we wrześniu 1939 r.”.

Zarzut ten nie może być uwzględniony, jako naruszający wynikający z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. zakaz formułowania w ramach podstaw kasacyjnych zarzutów dotyczących ustalania faktów lub oceny dowodów. Powołany przez skarżących art. 228 § 1 k.p.c. należy do grupy przepisów (wraz z art. 229 i art. 230 k.p.c.) wyznaczających reguły tzw. bezdowodowego ustalania faktów i jest objęty wyłączeniem przewidzianym w art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2006 r., V CSK 146/06, nie publ. oraz wyroki Sądu

Najwyższego z dnia 10 stycznia 2008 r., IV CSK 404/07, nie publ. i z dnia 9 października 2014 r., I CSK 544/14, nie publ.), skoro argumentacja skarżących powiązana z omawianym zarzutem zmierza do zmiany ustaleń faktycznych dotyczących wielkości zapasów znajdujących się w przedsiębiorstwie spółki komandytowej w chwili jej przejęcia przez okupanta w czasie II wojny światowej.

W świetle zarzutów materialnoprawnych podnoszonych przez powodów problem wielkości zapasów znajdujących się w fabryce we wrześniu 1939 r. nie ma jednak istotnego znaczenia. Skarżący powołując się na postanowienia art. 40 § 1 pkt 3 k.h. oraz na art. 546 i 547 K.N. w zw. z art. 2 ust. 1 i ust. 2 w zw. z art. 3 ust. 1 i w zw. z art. 5 zd. 1 i zd. 2 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 listopada 1939 r. o nieważności aktów prawnych władz okupacyjnych podnoszą, że w świetle tych przepisów półprodukty i wyroby gotowe stanowiły składniki przedsiębiorstwa, które – nawet gdyby zostały wytworzone w czasie posiadania przedsiębiorstwa przez okupanta - nadal przypadały właścicielowi przedsiębiorstwa na podstawie prawa przybycia. Pominięcie przytoczonych przepisów doprowadziło, ich zdaniem, do wadliwego rozłożenia ciężaru dowodu, ponieważ to na pozwanym powinien spoczywać obowiązek dowiedzenia, że właścicielem przejętych w 1948 r. półproduktów i wyrobów gotowych nie była spółka komandytowa prowadząca przedsiębiorstwo.

Uzasadnienie sporządzone przez Sąd Apelacyjny nie zawiera prawnej podstawy przyjętego przez ten Sąd stanowiska, z którego wywiódł wniosek, że powodom prawo do odszkodowania za półprodukty i produkty gotowe przejęte przez Państwo wraz z przedsiębiorstwem prowadzonym przez spółkę komandytową ich poprzedników prawnych przysługiwałoby jedynie wówczas, gdyby wykazali, że zapasy te powstały w czasie, kiedy przedsiębiorstwo prowadzone było bezpośrednio przez tę spółkę. Stanowi to istotną wadę uzasadnienia i uniemożliwia odtworzenie prawnych przesłanek rozumowania Sądu odwoławczego.

Zgodnie z ustaleniami faktycznymi przedsiębiorstwo prowadzone przez spółkę komandytową Fabryka [...] zostało jej odebrane kolejno przez władze okupacyjne w 1939 r., a następnie, bez przywrócenia posiadania po zakończeniu



działań wojennych, przez Państwo Polskie w 1945 r. i znacjonalizowane na mocy orzeczenia z 1948 r. Przejęcie nastąpiło wraz z półproduktami i produktami gotowymi, co do których Sąd Apelacyjny ustalił w sposób wiążący Sąd Najwyższy (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.), że wytworzone zostały w okresie, kiedy przedsiębiorstwo pozostawało w rękach okupanta. W związku z tym konieczne jest rozważenie statusu prawnego przedsiębiorstwa w okresie okupacji. Jak słusznie wskazują powodowie, aktem prawnym, który – w nawiązaniu do postanowień Konwencji dotyczącej praw i zwyczajów wojny lądowej zawartej w Hadze w dniu 18 października 1907 r. (Dz.U. z 1927 r., Nr 21, poz. 161) – uznawał za nieważne i niebyłe wszelkie akty i zarządzenia władz okupujących terytorium Państwa Polskiego, już wydane lub przyszłe (art. 9), jeżeli wykraczały poza granice tymczasowej administracji okupowanym terytorium był dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 listopada 1939 r. (Dz.U. Nr 102, poz. 1006). Był to akt prawny wydany przez organy państwa działające na uchodźstwie, których legitymacja do stanowienia prawa wynikała z postanowień Konstytucji Kwietniowej z 1935 r. Ciągłość prawną między II a III Rzeczypospolitą Polską potwierdził Senat Rzeczypospolitej Polskiej w uchwale z dnia 16 kwietnia 1998 r. (M.P. Nr 12, poz. 200). W art. 2 dekretu jako nieważne i niebyłe wskazane zostały wszelkie akty prawne i zarządzenia władz okupacyjnych, dotyczące przenoszenia, obciążania, ścieśniania lub ograniczania prawa własności m. in. osób fizycznych i prawnych na rzecz obcych państw, obcych obywateli lub obcych osób prawnych (ust. 1), także gdy wynikały ze stosowania eksterminacyjnej polityki narodowościowej (ust. 2). Jako nieważne i niebyłe należało także traktować wszelkie akty władz okupacyjnych dotyczące wprowadzenia sekwestru, zarządu przymusowego lub wprowadzenia pod inną nazwą zmiany w sposobie zarządzania i użytkowania mienia osób fizycznych i prawnych prawa polskiego (art. 3 ust. 1 dekretu) oraz wszelkie tytuły prawne nabyte przez jakąkolwiek osobę fizyczną lub prawną do jakiegokolwiek mienia lub praw na zasadzie zarządzeń i aktów prawnych władz okupacyjnych uznanych za nieważne i niebyłe przez dekret, również wtedy, kiedy nabycie nastąpiło w drodze umów lub wykorzystania przepisów przymusowych, o ile dotyczyło wymienionych w dekrete przedmiotów i praw (art. 5 ). Tym samym konfiskata fabryki dokonana przez okupanta w 1939 r. stanowiła czynność

nieważną i niebyłą, a posiadanie przedsiębiorstwa i prowadzenie produkcji stanowiło działanie podejmowane bez tytułu prawnego. Przedsiębiorstwo pozostawało nadal własnością spółki komandytowej, a stosunki pomiędzy właścicielem a posiadaczem regulowały przepisy obowiązującego wówczas na terenie P. Kodeksu Napoleona, którego postanowienia dotyczące praw rzeczowych uchylone zostały dopiero przez art. III § 1 pkt 1 dekretu z dnia 11 października 1946 r. – Przepisy wprowadzające prawo rzeczowe i prawo o księgach wieczystych (Dz.U. Nr 57, poz. 321 ze zm.). Dekret w art. XXVI ustanawiał zasadę utrzymania w mocy praw rzeczowych istniejących w chwili wejścia w życie dekretu z dnia 11 października 1946 r. - Prawo rzeczowe (Dz.U. Nr 57, poz. 319 ze zm.), o ile przepisy przejściowe nie stanowiły inaczej. Kodeks Napoleona we wskazanym przez skarżących art. 546 ustanawiał dla właściciela rzeczy prawo przybycia z przychodów rzeczy i z przyłączenia, obejmujące wszelkie przychody z rzeczy i wszystko co się z nią łączy naturalnie bądź sztucznie, a w art. 547 precyzował pojęcie przychodów, należących do właściciela prawem przybycia – stanowiły je przychody z ziemi naturalne lub przemysłowe, przychody cywilne oraz przychówek ze zwierząt. Z kolei przychody z przyłączenia, którym poświęcone zostały art. 551 i nast. K.N. nawiązują do zawartego w istotnym w niniejszej sprawie art. 524 K.N. postanowienia, zgodnie z którym przedmioty, które właściciel umieścił na gruncie w celu jego użytkowania stają się nieruchomością z przeznaczenia, co dotyczy m. in. narzędzi potrzebnych do użytkowania kuźnic, papierni i tym podobnych założeń, a więc generalnie urządzeń fabryk. Przychody przemysłowe określane są jako te, które uzyskiwane są w wyniku pracy człowieka, są więc nimi także przychody właściciela z wykorzystywania umieszczonych na jego gruncie urządzeń fabrycznych, co do których również działa domniemanie ustanowione w art. 553 K.N., że poczynione zostały nakładem właściciela i zasada, że stanowią jego własność jako część jego nieruchomości – nieruchomości z przeznaczenia. Przychody z rzeczy z zasady przypadają właścicielowi (art. 547 K.N.), nawet jeżeli nie jego kosztem i staraniem zostały osiągnięte (art. 548 K.N.), z tym, że w takim wypadku właściciel zobowiązany jest do zwrotu wyłożonych przez osoby trzecie kosztów. Przychody należą do prostego posiadacza tylko wtedy, kiedy posiada rzecz w dobrej wierze, w przeciwnym przypadku obowiązany jest oddać przychody

z rzeczą właścicielowi, który jej poszukuje (art. 549 K.N.). Okupant konfiskujący fabrykę podmiotu prywatnego wbrew postanowieniom art. 46 zd. 2 Konwencji Haskiej, w oparciu o akty prawne, które z mocy dekretu o nieważności aktów prawnych władz okupacyjnych nie mogą stanowić podstawy legitymizującej jego działania, traktowany być musi jako posiadacz w złej wierze, wobec czego jego obowiązkiem było zwrócić właścicielowi fabrykę wraz z jej przychodami, w tym wypadku półproduktami i wyrobami gotowymi, które przysługiwały prawowitemu właścicielowi. W takim stanie prawnym nastąpiło faktyczne przejęcie przedsiębiorstwa w zarząd państwowy w dniu 19 stycznia 1945 r. Dokonanie wadliwej nacjonalizacji już po uchyleniu Kodeksu Napoleona na ziemiach polskich nie uzasadniało stosowania innych przepisów do oceny statusu prawnego przejętych zapasów z uwagi na ustanowioną w art. XXVI przepisów wprowadzające prawo rzeczowe i prawo o księgach wieczystych zasadę dalszego obowiązywania praw rzeczowych istniejących w chwili wejścia w życie prawa rzeczowego z 1946 r.

W tym więc zakresie zarzuty powodów były uzasadnione.

Natomiast nie można zgodzić się ze stanowiskiem, jakoby przysługiwanie właścicielowi przedsiębiorstwa prawa własności półproduktów i zapasów gotowych towarów stanowiło przedmiot domniemania prawnego ustanowionego w art. 40 § 1 pkt 3 k.h. Przepis ten zawierał definicję przedsiębiorstwa jako przedmiotu obrotu. Jego treścią ani celem nie było oznaczenie zakresu prawa własności właściciela względem zorganizowanego kompleksu majątkowego lecz stworzenie pewnego wzorca, pełniącego rolę reguły interpretacyjnej, znajdującej zastosowanie w wypadku wątpliwości co do zakresu rozporządzenia mającego za przedmiot przedsiębiorstwo (przepis ten dotyczył nie tylko zbycia przedsiębiorstwa lecz także jego dzierżawy i użytkowania). Nie wyznaczał więc zakresu praw właściciela – zbywcy (wydzierżawiającego, ustanawiającego użytkowanie) lecz prawa majątkowe przechodzących na nabywcę, jeżeli umowa zbycia nie dawała jednoznacznej odpowiedzi, co jest przedmiotem zbywanego przedsiębiorstwa. Przepis ten nie może stanowić podstawy przerzucenia ciężaru dowodu w postępowaniu o odszkodowanie za wydanie wadliwego orzeczenia nacjonalizacyjnego. Postanowienia i domniemania w zakresie prawa przybycia zawierają natomiast wskazane wcześniej przepisy Kodeksu Napoleona.

Z uwagi na to, że wyrok Sądu Apelacyjnego został wydany w zaskarżonej części w wyniku rozpoznania sprawy bez należytego uwzględnienia mających zastosowanie przepisów prawnych, a częściowo był rezultatem nierozważenia stanowisk i żądań stron, konieczne było jego uchylenie w tej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach procesu wynika z treści art. 398<sup>21</sup> w zw. z art. 391 § 1 i art. 108 § 2 k.p.c.